

Warszawa dnia 23. lipca 1920.

Do Pana

Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza.

Belweder

W dniu dzisiejszym zebrana na tajnym posiedzeniu Rada Ministrów po wystuchaniu sprawozdania Ministra Spraw Wewnętrznych, który jako Nadzwyczajny Komisarz Rządu udał się do Piatogostoku dla przeciwdziałania panice ewakuacyjnej, biorąc pod uwagę wiadomości nadestane przez Ministra Poczt, wysłanego w takim samym charakterze do Przescia oraz opierając się na danych z czasów urzędowania Rady Ministrów czuje się zobowiązana, wobec Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza do następującego doniesienia i przedstawienia:

Stan żołnierzy na tyłach naszej armii nie może być nazwany zdemoralizowanym. Żołnierze posiadają broń przy sobie i na rozkaz policji stają tam, gdzie im kaza, np. w Piatymstoku

dwudziestu policyjantów potrafiło zebrać z górami
tysiąc żołnierzy - co dowodzi, że nie są oni de-
zertarami.

Oficerowie a wśród nich także wyżsi dowódcy są
głównymi sprawcami paniki. Sięgając defetyzm, wydają
rozkazy do żołnierzy, wzywające ich do ucieczki, sami
nie towarzyszą cofającym się żołnierzom, lecz w auto-
mobilach lub karno ich wyprzedzają, a następnie
nie myślą o zebraniu swoich żołnierzy.

Zarówno w Piątmstoku jak we Wschodniej
Galicyi władze cywilne były przeciwnie ewakuacji.
Natomiast władze wojskowe wydały rozkazy
przedwczesnej ewakuacji, stąd winne są
nieporządków, które z tego powodu powstały.

Wobec powyższych faktów Rada Ministrów
jako organ odpowiedzialny za stan Państwa,
uznaje za konieczne, pociągnięcie kresu temu
anormalnemu stanowi rzeczy, przy którym
między Rządem a Naczelnym Dowództwem
nie ma organicznej łączności.

Jako jeden z pierwszych ku temu sposobów
należy wskazać, iż mianowanie Szefa
Sztabu przez ^{istniejącego} Naczelnego ~~Wodza~~
następować na wniosek ^{Naczelnego Wodza} Ministra ~~Wojny~~
zaaprobowany przez Radę Ministrów.

Pozatem Rada Ministrów przeaktada

2. 07
Naczelnemu Kłodzowi, iż jest absolutnie koniecznym szybko zastosowanie wyraźnych represji w stosunku do takich generałów jak Boruszczak, Mokrzecki i inni, których cała armia czyni winowajcami oddania Wilna i Grodna w sposób ubliżający honorowi naszej armii.

Kary stosowane u góry do generałów a także do licznych innych oficerów najlepiej oddziaływać umoralniając na ogólny poziom ducha armii i dlatego też od nich właśnie należy zacząć przy podnoszeniu ducha. Zwyczajne sądy wojskowe w tym celu nie wystarczają, koniecznym jest stworzenie osobnego Trybunału nadzwyczajnego, wyłonionego z Rady Obrony Państwa

Prezydent Ministrów

Trzask.



NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 43787 dnia 2/IV 1920 r.
załącz. Wydział.